

Osiem lat krzyczą dzieci zabijane w Donbasie!

18 marca 2022

Portal „Wolne Media” nie jest prorosyjski ani proukraiński – nie pochwała wojny rosyjsko-ukraińskiej, solidaryzuje się z cywilnymi ofiarami wojny i popiera wysiłki na rzecz pokoju. Ponieważ nasz portal nie służy politykom, lecz czytelnikom, którzy chcą być dobrze poinformowani oraz dzielić się własnymi przemyśleniami, dlatego przedstawia również materiały niezgodne z oficjalną narracją medialną. Poniższy artykuł napisał jeden z użytkowników, który zwraca uwagę, że wojna nie zaczęła się 24 lutego 2022 roku, ale trwa od ośmiu lat. W artykule nie ma o tym słowa, ale rozpad Ukrainy rozpoczął się od decyzji pomajdanowego rządu o delegalizacji urzędowego języka rosyjskiego. Zakaz doprowadził do utraty Krymu (ok. 77% ludności rosyjskojęzycznej) i wojny w Donbasie (69-70%).



Ulotka postulująca rozbiór Polski przez Ukrainę i Niemcy kolportowana masowo na Majdanie i ukraińskich uczelniach przez banderowców.

To nie Putin rozpoczął wojnę na Ukrainie pod koniec lutego bieżącego roku – wojna żarzy się tam już całe osiem lat i w tym czasie już 14 000 ludzi straciło tam życie.

Dlaczego przez minione osiem lat żaden z naszych hipokrytów nie nosił niebiesko-żółtego kapsla w klapie, tylko wpiął go

dopiero dziś? Przez osiem lat trwającego w Donbasie holokaustu ludności cywilnej, nikt nie przyjmował do domu uciekających stamtąd wojennych uchodźców. Bo znowu czegoś nie wiedzieliście, bo TVP wam tego nie mówiło? No właśnie, najpierw trzeba dobrze wiedzieć i wtedy komentować, reagować, przypinać kapsle w adekwatnych kolorach, a osądzać, stygmatyzować, karać, dopiero jak opadnie wojenny kurz. Stulić „dzioby”, pomagać naprawdę potrzebującym i nie udawać mądrzejszych od... historii.

W Polsce ponad 200 tys. ludzi rząd celowo uśmiercił przez blokadę służby zdrowia i drugie tyle zabił szczepionką, eksperymentalną bronią biologiczną i jakoś nie widać, by ktoś w ciągu ostatnich dwu lat jakoś szczególnie współczuł, pomagał osieroconym rodzinom, paradował z biało-czerwonym kapslem w klapie lub ubrany w polską flagę, robił zbiórki kasy i cennych darów!!!



- Mamo, co to jest hipokryzja? - Kiedy ktoś woła „Wolność dla Ukrainy” a chce odebrać wolność sąsiadowi za odmowę zaszczepienia.

Dopiero dzisiaj histeria, „sikanie po majtkach” ze współczucia i „solidarności”, bo PiS – mający łapy po łokcie ubabrane w szubrawych interesach na Ukrainie – krzyczy ze wszystkich telewizorów, że „Putin zły, Putin to Hitler”! Jest zły, bo zaczął dobierać się do tyłków „dobrych i miłych banderowców”, grzecznych zbójów, neonazistów oraz panów globalistów? Tych „wiecznie dobrych” zachodnich „kolesiów”, którzy na sumieniu

mają wszelkie wojny w różnych zakątkach świata, takich jak Somalia, Libia, Syria, Afganistan, Irak, Bałkany i wiele innych. A jacyż to „kolesie” tak dzielnie po świecie wojowali? Oczywiście kolejni amerykańscy prezydenci, dzisiaj cudowni sojusznicy Polski; niejaki Carter, Bushowie – senior z juniorem, Clinton i Obama, najdzielniejsi i najprawsi z prawych, no wprost „gołąbki pokoju”! A „Hitlerem” musi być Pan Putin, bo tamtym „dobrodusznym kolesiom” stoi kością w gardle, wadzi ich krwawym „pokojoyym” biznesom! Tak jak z covidem, jedyną racją i najprawdziwszą prawdą są wypreparowane przez „zachodnich kolesiów” kłamstwa. Znowu tylko jedna, jedyna słuszna narracja! Ani na lewo, ani na prawo – patrz na wprost: dziś całe zło tego świata – PUTIN! Tylko w ich prawdę masz wierzyć, wszystko inne to „rusko-onucyzm”!

Tę kobietę nie zabili w 2022 roku Rosjanie na Ukrainie, lecz Ukraińcy w Doniecku w 2014 roku. Świat milczał.

W ciągu ostatnich ośmiu tragicznych lat w Donbasie ginęli niewinni ludzie – dzieci i dorośli, i liczba ich jest na pewno większa niż oficjalnie szacowane 14 000 ofiar. Zobaczcie chociażby: „Aleja Aniołów” w Doniecku – pomnik dzieci zamordowanych przez „ukraińskie bestie” w 2015 r. („Alley of Angels” po angielsku, a po rosyjsku „Аллея Ангелов”).

<https://www.youtube.com/watch?v=T5yhf6vK-HA>

Zdeprawowane, neonazistowskie oddziały „Azow” czy „Ajdar”, wyhodowane na legendzie zbrodniarza Bandery, nie ustępują w okrucieństwie dawnym bandom UPA! Osiem lat trwa ta wojna na Ukrainie, od ośmiu lat rosyjskojęzyczną społeczność zabijali naziści junty wojskowej, ostatnio dowodzeni przez pozera i „pustaka” – Żyda Zełenskiego. Pięknie się ten „mąż stanu” prezentuje w obcisłych skórzanych legginsach i damskich szpilkach, z gołym brzuchem na wierzchu!! Mniam, mniam!

Na Ukrainie i w amerykańskich biolaboratoriach na jej terenie przez lata działy się rzeczy niewyobrażalne. Poranione,

jeszcze żyjące ofiary przed skonaniem „patroszone” były z organów na przeszczepy! Strzelaniny, zniszczenia, ruiny, których zdjęcia dziś jako aktualne pokazuje się na całym świecie, przypisując sprawstwo Rosjanom! Robione jest to od lat, i być może także rzekomo rosyjskie sławetne tzw. „zielone ludziki” w 2014 r., to byli zwyczajnie poprzebierani „żołdacy od Azowa”. W takich „przebierankach” i symulowaniu ofiar wojennych oni też są świetni! Generalne reżimowe media o takich rzeczach nie chcą wiedzieć, nie wiedzą i nie powiedzą. Rządowa kasa zobowiązuje do kłamstw, lub przemilczeń.



Bezsilna, zrozpaczona, prorosyjska ludność z Donbasu prosiła Putina o pomoc. Po ośmiu latach ustawicznej banderowsko-nazistowskiej gehenny, doczekali się odpowiedzi. Po uznaniu przez Putina republik donieckiej i ługańskiej, jedna z tamtejszych kobiet ze łzami w oczach dziękowała mu: „Jesteś bogiem, jesteś carem, nareszcie mamy gdzie mieszkać!”.

Putin tej wojny nie rozpoczął, wkroczył na Ukrainę po ośmiu latach jej trwania, by – jak głosi – „zdemilitaryzować i zdenazyfikować” rozpasanych neobanderowców.

Oczywiście, pretekstów dla militarnego wkroczenia na Ukrainę było dużo, dużo więcej. Łamanie umów przez Zachód, około 30 niebezpiecznych biolaboratoriów amerykańskich (np. w tym na Wyspie Węży prawdopodobnie pracowano nad wirusem wścieklizny przenoszonym drogą kropelkową); rozbestwiony neobanderyzm i nazizm; pedofilia (to prawdopodobnie biznes m.in. „synka” Bidena – Huntera); porwania i handel dziećmi oraz organami na przeszczepy oraz wiele innych ciemnych interesów rodziny Joe Bidena i wielu osób ze znakomitymi nazwiskami, z nim związanych. „Grube rzezimieszki” z Zachodu za wszelką cenę pilnują swych krwawych ukraińskich biznesów, a mają tam czego dziś bronić! Mają więc powody by ośmieszać, dyskredytować medialnie i przed światem robić z Putina potwora, Hitlera itd.

W czasie tej wojny są straty w cywilach i wojskowych. Tym bardziej, że grupy takie jak „Azow” czy „Ajdar” nie mają oporów przed zasłanianiem się od ostrzału własnymi współrodakami. Nawet dla ludzi stojących w kolejce do sklepu nie mają litości i potrafią do nich strzelać, bo oni muszą być pierwsi! Już od kilku lat ćwiczyli to na współmieszkańcach, więc teraz hulaj dusza, gdy wszystkie ich zbrodnie obciążają konto Putina, rzekomego „agresora wojennego”! Do antyrosyjskiej propagandy wojennej wykorzystują nawet dzieci! Na tym filmie ukraiński żołnierz podkłada bombę na placu zabaw dla dzieci, by po eksplozji pokazać światu oderwane rączki i nóżki pechowca – dowód „okrucieństwa Rosjan”.

Takie małe pytanie na koniec. Czy podoba się wam nasz polski hymn o przerobionej treści śpiewany przez „ukraińskich Azowców”: [„Jeszcze Polska nie zginęła, ale zginąć musi, jeszcze Polak Ukraińcowi buty czyścić musi”???](#)



U nich śpiewa się to nawet na weselach, na apelach, piknikach. Nuca to dzieci na huśtawkach, z zapalem intonują też chwalebne pieśni o „Stiepanie Banderze”. Ukraina stawia temu zwyrodnialcowi pomniki, gloryfikuje go. Neobanderowskie treści wpajane są dzieciom od najmłodszych lat, nawet przez zabawki – np. poprzez postaci wątpliwych bohaterów na klockach „LEGO”.

<https://www.youtube.com/watch?v=yQy0rZG7Qm8>

Dziś Polki i Polacy wkręceni zostali w jakiś „proukraiński amok”. Ci nie sprawdzeni, nie znani ludzie z Ukrainy, w dużej części przybywają dla „rajskiego socjału” zapowiedzianego dla nich przez nie-rząd. To są cwaniaki, przesiedleńcy, a nie repatrianci wojenni. „Betterlajfy” – tiktokowe lewicowe lenie. Oni już tu zostaną. A Polacy – w swojej głupiej, nieprzemyślanej dobroci szeroko otwierają dla nich serca i drzwi swoich domów, oraz swoje coraz chudsze portfele. Za

jakiś czas będą się dziwić i płakać, że rzeczywiście „Polak
Ukraińcowi buty czyścić musi”?! Co za ironia losu!

Czas oprzytomnieć, rodacy, jesteśmy w wielkim zagrożeniu!

Autorstwo: NightShock

Nadesłano do WolneMedia.net